

W środę, 19 marca, odbyło się posiedzenie Zespołu ds. Obszarów Wiejskich, Wsi i Rolnictwa Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Dyskusje toczyły się wokół trzech tematów: projektu ustawy o Krajowym Rejestrze Oznakowanych Psów i Kotów; realizowanych i planowanych działań zmierzających do zmiany obowiązujących przepisów w celu zapewnienia humanitarnego odławiania dzików z terenów zurbanizowanych, a także realizacji inwestycji B.3.1.1 inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich” w ramach KPO oraz zapewnienia finansowania infrastruktury wodno-kanalizacyjnej ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

KROPiK w końcu zaopiniowany

Zespół wydał pozytywną opinię wiążącą do projektu ustawy o Krajowym Rejestrze Oznakowanych Psów i Kotów z uwagą, by rejestr został wdrożony jak najszybciej, jeszcze przed wskazanym w projekcie ustawy maksymalnym terminem 3-letnim.

Związek Gmin Wiejskich RP nie był usatysfakcjonowany tym, że nie udało się zawrzeć w projekcie krótszego okresu na wdrożenie KROPiK-u. To właśnie samorządowcy gminni czekają na niego najbardziej, gdyż obowiązek opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt spoczywa na „ich” samorządach. Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii w MRiRW Wojciech Wojtyra zapewnił, że Ministerstwu także zależy na jak najszybszym wdrożeniu systemu, a termin, który został określony w ustawie jest terminem maksymalnym; być może uda się uruchomić rejestr szybciej.

Co z odłowionymi dzikami?

Unia Metropolii Polskich zwróciła się z prośbą o informację Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na temat realizowanych i planowanych działań zmierzających do zmiany obowiązujących przepisów w celu zapewnienia humanitarnego odławiania dzików z terenów zurbanizowanych.

Zastępca Dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii w MRiRW Magdalena Bartosińska potwierdziła, że z powodu AFS (afrykański pomór świń), szybko rozprzestrzeniającej się, zakaźnej choroby wirusowej, na terenie całej Polski obowiązuje nakaz uśmiercania odłowionych dzików. Wynika on z przepisów Unii Europejskiej i nic nie zwiastuje zmian w tym zakresie.

– (...) problem, który państwo sygnalizują jest teraz szeroko dyskutowany na poziomie sejmowym – mówiła Magdalena Bartosińska. – Zespół do Spraw Rozwoju Aglomeracji Podwarszawskiej pod przewodnictwem pana posła Kandyby obraduje na ten temat. W tym zakresie wypracowywane są rozwiązania nie tylko z zakresu kwestii weterynaryjnych, ale szeroko pojętych kwestii związanych z odstrzałem czy finansowaniem tych działań przez samorządy. (...) Zespół pana posła Kandyby aktualnie wypracowuje pewnego rodzaju rekomendacje. Jest to związane też z ograniczeniami wynikającymi z ustawy Prawo łowieckie, która chociażby zabrania uśmiercania dzików w postaci odstrzałów w odległości poniżej 150 m od zabudowań. Ta kwestia też jest poruszana. Również poruszana jest kwestia potencjalnego stanowiska RIO czy regionalnych izb odwoławczych, dotyczącego potencjalnego finansowania, gdyż w niektórych miejscach kwestionowano możliwość finansowania odstrzałów tego rodzaju przez samorządy. Ja bym chciała tylko powiedzieć, że z powodów weterynaryjnych czy z powodów związanych z ryzykiem rozprzestrzeniania się choroby nie ma takiej możliwości, że my dziki odłowimy na przykład w Łodzi czy w innym mieście i przewieziemy je na przykład do Kampinosu czy do

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: wtorek, 25, marzec 2025 08:52

Anna Dąbrowska

Odsłony: 590

innego miejsca, które jest dalej od nas. No bo te dziki wtedy stanowią zagrożenie żywe dla innego regionu i dla innego terenu. Dyskutowano również podczas tego Zespołu do Spraw Obszarów Wiejskich na ten temat, że te dziki, które już w miastach bytują, to jest taki właściwie nowy gatunek. To jest taki dzik miejski, można powiedzieć. One się przyzwyczały do miasta, one w tym mieście lubią bytować (...). Także te dziki, które potencjalnie byśmy nawet odłowili i przenieśli do lasu, to one szybko wrócą do miasta, bo tam jest ich naturalne już teraz środowisko występowania. Także z powodów weterynaryjnych my tego prawa zmienić nie możemy. Możemy oczywiście dostosować pewnego rodzaju rozwiązania w kwestiach czysto praktycznych, no bo wiadomo, że pewnego rodzaju niepokoje społeczne czy negatywny oddźwięk społeczny może rodzić taka sytuacja, że chociażby te dziki, które są odławiane z powodów sanitarnych i weterynaryjnych na obszarach miejskich są uśmiercane. Żeby nie były uśmiercane tak, żeby opinia społeczna mogła uznać to za zbyt drastyczne, to dopuszczamy taką możliwość, że te dziki odłowione w obrębie tej samej strefy, w obrębie działania tego samego powiatowego lekarza weterynarii są na pewną krótką odległość przemieszczane, no i w sposób humanitarny, krótko mówiąc, uśmiercane w taki czy inny sposób, czy przez ostrzał, czy przez zastosowanie środka immunologicznego.

Pozostałe sprawy ujęte w porządku obrad

Na posiedzeniu dyskutowane były również kwestie dotyczące realizacji inwestycji B.3.1.1 Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich w ramach KPO oraz zapewnienia finansowania infrastruktury wodno-kanalizacyjnej ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Punkt ten został zamieszczony w porządku obrad z inicjatywy Związku Województw RP.